N^er 41. ROK 1836. SOBOTA 20 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Eleonory.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Onosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:		Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	7	27'' 4''' ,220	0°, 0	1''' , 89	Pn. Wschodni średni	Pochmurno	
19	12	4 , 570	+ 1, 0	1 , 89	„ „	„ „	Des cz.
	3	4 , 064	— 0, 4	1 , 80	„ mocny	„ „	
	9	5 , 216	— 3, 0	1 , 54	„ „	„ „	

Kundmachung.

Es ist zu meiner Kenntniß gelangt, daß Individuen, welche, in Gemäßheit meiner Kundmachung vom gestrigen Tage, das Gebiet des Freistaates Krakau ungesäumt zu verlassen berufen sind, diese Maßregel dadurch zu umgehen beabsichtigen, daß sie durch verfälschte, erschlichene, oder auf fremde Namen lautende Urkunden ihre hierländige Geburt oder den Umstand ihrer Nichttheilnahme an der letzten polnischen Revolution darzuthun, im Sinn haben.

Um diesen frevelhaften Absichten zu begegnen, wird anmit zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß alle jene Individuen, welche von derlei Urkunden Gebrauch machen würden, nach aller Strenge der bestehenden Landesgesetze bestraft, und sodann an die Regierung ihres Geburtslandes ausgeliefert, so wie die Aussteller derselben zur schwersten Verantwortung werden gezogen werden.

Krakau am 18 Februar 1836.

Franz Kaufman Edler v. Traunsteinburg, Sr. K. K. Apost. Majestät wirkl. General-Feldwachtmeister und Befehlshaber der im Namen der drei Schutz Mächte das Gebiet des Freistaates Krakau besetzenden Truppen.

OBWIEZCZENIE.

Doszło do mojéj wiadomości, iż Indywidua, stosownie do zrobionego przezemnie obwieszczenia, do niezwłocznego opuszczenia kraju Wolnego Miasta Krakowa wezwane, mają zamiar uniknąć tym sposobem tego prawidła, iż sfalszowanemi, przez podejście otrzymanemi, lub na cudze nazwisko brzmiącemi dowodami, swoje tu urodzenie, lub okoliczność nie należenia do ostatniéj polskiéj rewolucyi dowodzić mają na widoku. Końcem zapobieżenia tym występnym zamiarom, podaje się niniejszym do publicznéj wiadomości, iż wszystkie te Indywidua, któreby użycie zrobiły z podobnych dowodów, wedle całéj surowości obowiązujących krajowych ustaw karanemi, a następnie Rządowi miéjsca ich urodzenia wydanemi, ci zaś, którzy dowody takowe sporządzili, do najcięższéj odpowiedzialności pociągnionemi zostaną.

Kraków d. 18 Lutego 1836 r.

Fran: Kaufman de Traunszteinburg.
Jego Cesarsko-Królewsko-Apostolskiéj Mości Jenerał Major i Dowódzca Wojsk kraj Wolnego Miasta Krakowa w Imieniu Trzech Opiekunczych Mocarstw zajmujących.

Nr. 791.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI,
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W uzupełnieniu uchwały Senatu Rządzącego do 451 r. b. zapadłej, podaje niniejszym do powszechnéj wiadomości, iż w d. 4 marca r. b. o godzinie 10 rannéj odbywać się będzie w biórach Wydziału publiczna licytacya in minus na dostawę 1000 siągów kubicznych grubego kamienia łamanego, do budowy kanałów publicznych przeznaczonego, w oddziałach po sążni 200 dostarczanych w miejsca przez ekonomią miejską wskazanych. Kamień pomieniony w figurach płaskich łamany jako do sklepień kanałowych przeznaczony ma bydź w siągi układany z zapełnieniem wszelkich otworów kamieniem średnim. Cena pierwszego wywołania dostawy kamienia powyższego na złp. 25 jest ustanowioną, dostawa zaś tegoż ilości zupełnych siągów 1000 do dnia pierwszego czerwca r. b. ukończoną bydź winna, każdy przeto wzięcia na siebie entrepryzy powyższéj dostawy chęć mający, w dniu wyżéj pomienionym i miejscu zaopatrzony w vadium w ilości złp. 500 do każdych 200 siągów właściwem znajdować się zechce, gdzie równie w godzinach urzędowych o innych warunkach powyższéj entrepryzy bliższą będzie mógł powziąść wiadomość.

W Krakowie 11 lutego 1836.

Senator prezydujący
MICHAŁOWSKI.
Sekr. Wydziału *Konwicki.*

NIEMCY. W Stutgardzie na posiedzeniu izby deputowanych dnia 9 lutego wniesiono projekt do zniesienia pańszczyzny. Uniwersytet Lipski wraz z innemi instytutami liczy teraz 400 lat istnienia i ciągle wzrasta wspierany tak od rządu jako też od narodu, który się nie da innym ludom niemieckim wyprzedzić pod tym względem. *GPS.*

FRANCYA. Do dnia 8 lutego nie zaszło nic stanowczego względem utworzenia nowego ministerium; to tylko pewna, że pan Humann nieprzyjął ofiarowanego sobie ministerstwa. Deputowani zgromadzili się dzisiaj nader licznie w celu obrania kommissyi do rozpoznania wniosku pana Gouin o zniżeniu procentu od rent. Lord William Russell, angielski poseł przy dworze berlińskim wraca przez Paryż na miejsce swego przeznaczenia. Sąd przysięgłych rozpocznie w przyszłym miesiącu śledztwo nowego zamachu na życie Króla, który miał bydź wykonanym na drodze do Neuilly, między 12 oskarżonemi znajduje się i Boireau; który w téj chwili stoi z Fieskim przed sądem parów. Na dowód jak dalece może bydź przyspieszoną komunikacya między Paryżem a Londynem, dowodzi Kuryer wyprawiony z mową od tronu Króla Angielskiego do redakcyi pisma *Messenger*, który tę drogę odbył w 25 godzinach. Nadzwyczajną drogą odebrane tu wiadomości z Madrytu dochodzą do 30 stycznia i są zaspokajające, wróżąc nadzieję, iż z nadchodzącą lepszą porą roku przyspieszonym będzie koniec wojny domowéj. GPS.

(Dalszy ciąg procesu Fieskiego). Pyt. Jak wiele wynoszą summy które pobierałeś od Moreja i Pepina w miesiącach marcu, kwietniu, maju, czerwcu aż do końca lipca? Odp. Najwięcéj 530 fr. co jednak dokładnie nie mogę oznaczyć. Pyt. Trudno uwierzyć żebyś się dał użyć za tak małą summę do wykonania tak strasznego zamachu. A jeżeli w istocie tylko 500 fr. otrzymałeś, czy ci nie obiecano większych summ w czasie późniéjszym? Czyście się nie umawiali z Pepinem i Morejem o dalszych środkach w razie pomyślnego skutku. Czyście nie rozmawiali z Pepinem i Morejem o zgubie jaką machina zrządzić musi? Cóż oni mówili pod tym względem? Jakąkolwiek bądź pałali nienawiścią ku Królowi, czy się czasem nie wahali na myśl, ile to nie winnych padnie ofiar? Twoje tłomaczenia się w ciągu inkwizycyi i teraz są tego rodzaju, że na twoich współwinnych sciągną całą surowość prawa, jeżeli się potwierdzą, muszę więc cię raz jeszcze py-

tać czy przy wszystkich twoich tłómaczeniach się i zeznaniach obstajesz? Fieski »Tylko za siebie tu odpowiadam; nie chcę ja moi zbrodni usprawiedliwiać, gdyż to jest niepodobieństwem. Jestem gotów wypróżnić kielich goryczy. Rzeczywiście robiłem uwagi nad skutkami mojéj zbrodni, lecz nie udzielałem ich ani Pepinowi ani Morejowi. Oni z swéj strony także zachowywali milczenie względem tego, czasem myślałem o mojem smutnem położeniu, ale o tem obszerniéj mówić będę, jeżeli mnie sąd pozwoli kilka chwil po skończonéj obronie moich adwokatów. Pyt. Czy obstajesz przy wszystkich twoich tłómaczeniach się? Fieski (*obie ręce podnosząc i uroczyście*): »Tak jest panie prezydencie, obstaje przy tem i przysięgam na grób mego ojca, że prawdę powiedziałem!— Prezydent: »Dosyć, usiądź! Tu posiedzenie na chwilę przerwano. Tym czasem krzesło z poręczami dla Moreja przysunięto bliżéj miejsca prezydenta, który przy otwarciu posiedzenia polecił sekretarzowi aby obok Moreja stanął i powtarzał głosno jego odpowiedzi, które zbyt słabym wymawiał głosem. Pyt. Oskarżony Moreju, czy od rewolucyi lipcowéj nie należałeś ciągle do tajnych towarzystw, a szczególniéj do zgromadzenia członków praw człowieka? Odp. Tak jest. Pyt. Oto ilość prochu i kul znalezionych w twojem mieszkaniu. Czy je poznajesz? Odp. Tak jest; używałem tego prochu i tych kul strzelając do tarczy. Pyt. Czy nie byłeś dawniéj żołnierzem? Odp. Tak jest, ale już pierwej byłem siodlarzem, i prowadziłem to rzemiosło w czasie méj służby wojskowéj. Pyt. Czy nie nabyłeś wielkiéj zręczności w strzelaniu? Odp. Przeciwnie, byłem zawsze miernym strzelcem. Pyt. Jak dawno znasz Fieskiego? Odp. W roku 1834 poznałem go. Pyt. Czy znałeś Ninę Lasave? Odp. Poznałem ją u jéj matki, i może ją 3 do 4 razy widziałem. Pyt. Fieski twierdzi, że obiecałeś mieć o niéj staranie, jeżeliby go jakie spotkało nieszczęście: Odp. To fałsz!— Fieski, ja zapewniam że prawda. Moréj a ja twierdzę że nieprawda. Pyt. Czy znałeś Pepina? Odp. Tak jest. Pyt. Jak dawno? Odp. Może około roku 1834. Pyt. Czy znałeś Boireau? Odp. Nie. Pyt. A Beszcza? Odp. Tak jest. Pyt. Czyście nie rozmawiali ciągłe o polityce z Fieskim? Czyście nie wymawiali ciągle waszéj nienawiści ku Królowi? Odp. Między mną a Fieskim nie było nigdy mowy o polityce. Pyt. Czy ci nie pokazywał swego machiny wynalazku mówiąc, żeby jéj był chętnie użył w roku 1830 na Karola X? Czy przy téj okoliczności nie powiedziałeś, iż jéj można także użyć na Ludwika Filipa. Od. Fieski nigdy mnie nie pokazywał podobnego rysónku; nie mógłem mu więc dać takiéj odpowiedzi. Py. Fieski, słyszysz to twierdzenie, cóż na to odpowiadasz? Fieski: obstaję przy mojem pierwszém tłomaczeniu się.— Moréj zaprzecza wszystkie pytania prezydenta, co do zeznań Fieskiego względem udziału w zamachu, dodając, iż nie dosyć na tém, że Fieski obstaje przy takich faktach, ale powinien je dowodnie okazać. Py. Czy nie zapłaciłeś z góry połowę czyńszu za Fieskiego, gdy pod imieniem Gerarda najął mieszkanie na bulwarze *du Temple*. Odpowiedź. Ja pewno nie, Fieski włóczył się zawsze z mnóstwem ludzi. Bydź więc może, że mnie za jednego z nich miano. Pytanie. Czy wiesz jak się ten oficer nazywa? Odpow. Nie, nie przypominam sobie. Pyt. Fieski, czy istotnie obcowałeś z jakim oficerem Piemontskim? Od. Nie; znałem wprawdzie oficera włoskiego, ale ten był daleko mniéjszy od Moreja. Py. Czy nie mógłbyś bliższych dać wyjaśnień co do tego włoskiego oficera? Pan Dupont (obrońca Moreja) ja sam ściśle dochodziłem téj okoliczności, i znalazłem wiele osób które widziały tego oficera, i muszą wiedzieć jego imie. Przyzwałem te osoby na świadków. Dalsze przesłuchanie Moreja było ciągłem jego przeczeniem, a Fieskiego twierdzeniem że prawdę powiedział. To tylko zeznał Morej że jadł obiad z Niną Lassave d. 29 Lipca i że jéj wtedy niejakie udzielił wsparcie w pieniądzach; ale że to u-

czynił jedynie z litości, gdyż ta biedna dziewczyna była w położeniu godném politowania; przeciw czemu jednak Fieski protestował. (*Dalszy ciąg nastąpi*). GPS.

HISZPANIA Uzupełnienie ministerium nie nastąpiło jeszcze. Madryt i południowe prowincye są zupełnie spokojne. Pan Mendyzabal ma w tym miesiącu nowy i bardzo skuteczny plan finansowy oglosić i rozwinąć. Mina przywrócił porządek w Katalonii. Do Santander przybyło 12,000 swieżego wojska z Galicyi. Jenerał Rodil ma objąć dowództwo nad 20,000 korpusem w Aragonii. Rząd francuzki przysłał ajentowi hiszpańskiemu 1000 sztuk broni dla sprawy Królowéj rejentki, któréj rządy widocznie się wzmocniają i ustalają, ile że lud chętnie ponosi wszystkie ofiary dla przywrócenia pokoju nieszczęśliwemu krajowi. GPS.

PORTUGALIA. W przyszłym miesiącu jest tu spodziewany xiążę Koburg nowy małżonek Królowéj; jako królewic portugalski ma bydź naczelnym wodzem całéj siły zbrojnéj, a jeneralny sztab jego będzie ten sam, który rozpuszczono dla oszczędności przy udzielaniu dymissyi xięciu Terceiry. GPS.

ANGLIA. Teraz się dopiero przekonano o zbawiennych skutkach usamowolnienia Murzynów niewolników, którzy teraz daleko więcéj i chętnie pracują, widząc że zarobek staje się ich własnością, jak to potwierdzają wiadomości nadeszłe z Demerary, gdzie największa spokojnosć panuje pomimo licznych usamowolnionych, których się tak bardzo lękano. GPS.

WŁOCHY. Pani Letycyja Bonaparte (matka Napoleona) umarła w Rzymie d. 2go b. m., w 86 roku życia.

W dni 8 po rozwiązaniu, królowa neapolitańska umarła w 23 roku życia.

ROZMAITOSCI.

Ziarna etymologiczno historyczne. Wynalazek dzwonów przypisują Egipcyjanom, miano ich używać przy uroczystościach bóstwa Osiris. Wielcy kapłani izraelscy nosili dzwonki u końców tuniki, a w Atenach kapłani Prozerpiny i Cybeli przy uroczystościach mysteryjów; używali ich także Persowie, Rzymianie i Grecy. Papież Sabinian i Paulus Nola wprowadzili je do ceremonii kościoła chrz., aby chrześcijan na mszą (zwonić) zwoływać, zwać. (*) (Zwon, dzwon). Przed 6 stoleciem nie było jeszcze wielkich zwonów, wtedy jeszcze używano desek lub miedzianych blach do zwonienia czyli zwołania. W roku 610 hufce Klotara, które Sens w oblężeniu dzierzały, tak się dzwonobiciem z twierdzy wychodzącem, mocno przestraszyły, że oblężenie rzuciwszy w swiat się rozbieżały. Zwony zwanemi czyli poświęcanemi, imionowanemi, zaczęły być dopiero w 7mem stoleciu. — Powozy wynaleziono we Francyi: Za Franciszka I. było tylko dwa powozy; jeden królowéj, a drugi Dijanny, córki naturalnéj króla. W 17tym wieku było już ich używanie powszechniejsze. Niejaki Sauvage z parafii St. Fiacre w Paryżu, na ulicy St. Martin, robił powozy do najęcia, i ztąd powstała nazwa *fiakrów*. Daleko pierwéj używano powozów w Polszcze, nazwano je kolebki, koleski, które się kolesały na kołach, kołesach, po kolejach.

TEATR NARODOWY. Jutro ulubiona wielka komiczna opera *Zampa* czyli *Narzeczona z Marmuru.*

Doniesienie.

Od 19 *do* 20 *Lutego.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Janikowski Jakób, Rutkowski porucznik Ces: Ros:, pułkownik Ces: Ros:, Wielogłowski Wincenty Ob:, Fromer Elkan wszyscy z Polski, Krieger Wojciechiec, Dietrich Malgorzat z Galicyi.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Bzowski Kazimierz, Wendeke Franciszek z Galicyi.

(*) Zwonić, zwać, źwięk, dź • jęk, głos, Glok, Glo ke, glegot, klekot, klekotać, glukken.